Nr. 4 i 5. Kraków, dnia 15 maja 1900 r. Rok III.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

organ Galicyjskiego Tow. farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie.

wychodzi każdego 15^{go} w miesiącu, w objętości 1—1½ arkusza druku.

Członkowie Gal. Tow. farmaceutycz. „Unitas“ otrzymują *Kronikę farmaceutyczną* bezpłatnie.

Adres: Redakcya *Kroniki farmaceutycznej* — Kraków.

Redakcya rękopisów nie zwraca, a odpowiedzi udziela tylko za nadesłaniem znacz. pocz.

Ceny ogłoszeń: jednorazowo:	1/1 strony	10 kor.	Przy stałych lub wielokrotnych ogłoszeniach odpowiedni opust.
	1/2 „	6 „	Wiersz petitem 20 hell., słowo przy mniejszych ogłoszeniach 6 hell.
	1/4 „	4 „	Nr. pojedynczy „Kroniki“ 80 hell. Prenumerata dla niecz. 6 kor. rocznie.
	1/8 „	2 „	

Galicyjskie Towarzystwo farmaceutyczne „Unitas“ w Krakowie

w myśl § 2 swego statutu zatwierdzonego przez Wys. c. k. Namiestnictwo **utrzymuje stale biuro pośrednictwa i udziela wszelkich informacyj.**

WP. Właścicielom i Dzierżawcom aptek poleca poszukujących posad współpracowników.

WP. Magistrom farm. udziela wiadomości o wolnych posadach na warunkach uchwalonych i przyjętych przez I. Zjazd farmaceutów galic. we Lwowie.

Nr. 4 i 5. Kraków, dnia 15 maja 1900 r. Rok III.

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

organ Galicyjskiego Tow. farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Do Kolegów

byłych uczni Uniwersytetu Jagiellońskiego!

W roku bieżącym obchodzi Wszechnica Jagiellońska w Krakowie jubileusz pięciusetletniego swego istnienia.

Jako byli uczniowie tejże, postanowiliśmy w obchodzie jubileuszu wziąść współudział i w dniu uroczystym dla nauki polskiej złożyć hołd tej najwyższej szkole polskiej.

W tym celu wybrani przez kolegów, poczyniliśmy odpowiednie zabiegi i uchwalili:

Wziąść przez delegacyę współudział w obchodzie jubileuszowym.

Złożyć Wszechnicy Jagiellońskiej pamiątkowy adres.

Zapraszając kolegów do jak najżyczliwszego poparcia tak moralnego jak i materyalnego naszej akcyi, donosimy, że wszelkich dotyczących naszego udziału informacyj udziela kol. mg. Tadeusz Skowroński (apteka Wgo Mikuckiego, Kraków), jak również tenże przyjmuje wkładki na pokrycie kosztów adresu i ozdobnej puszki.

Kraków w maju 1900 r.

Komitet jubileuszowy:

Mg. *Eugeniusz Heller*
aptekarz i senior Gremium aptek. Galicyi Zachodniej.

Mg. *Wiktor Redyk*
aptekarz.

Mg. *Dyonizy Matula*
aptekarz.

Mg. *Antoni Śmieszek*
prezes Galic. Tow. farmac. „Unitas“.

Mg. *Stanisław Waligórski*

Mg. *Tadeusz Skowroński*

Mg. *Alfred Stepek*
redaktor „*Kroniki farmaceutycznej*“.

SPRAWOZDANIE
z nadzw. Walnego Zgromadzenia Członków Tow. farm. „UNITAS“ w Krakowie
odbytego w dniu 18 marca 1900 r. w lokalu własnym (Mały Rynek L. 2).

Porządek dzienny:

1) Zagajenie przez kol. Wiceprezesa.
2) Sprawozdanie z czynności Wydziału oraz udzielenie „absolutoryum“.
3) Wybór nowego Wydziału i komisyi rewizyjnej na rok 1900.
4) Wnioski ustępującego Wydziału.
5) Wnioski i interpelacye Członków.

Gdy o godzinie $11^1/_2$ rano zauważył Wiceprezes, że niema należytego, statutem przepisanego kompletu Członków — zagaił krótką przemową „nadzwyczajne“ Walne Zgromadzenie, które według statutu uchwala bez względu na komplet. Po przemowie zaproponował Wiceprezes wybór Przewodniczącego, którego wybrano jednogłośnie kol. Muthsama.

Lista obecnych była następująca: 1) Jan Macudziński, aptekarz z Krakowa, 2) Antoni Śmieszek, mg. f. i Prezes Tow. „Unitas“ z Oświęcimia, 3) Roman Krasiński mgf., delegat kolegów lwowskich ze Lwowa, 4) Klemensiewiczowa mgf. z Krakowa, 5) Hugo Muthsam mgf. z Krakowa, 6) Ludwik M. Dobrowolski, wł. fabryki z Podgórza, 7) Dr. Adam Łobaczewski mgf. z Krakowa, 8) Stanisław Waligórski mgf. z Podgórza, 9) Stanisław Szczepański mgf. c. i k. akcessista wojskowy, 10) Ludwik Georgeon mgf. z Krakowa, 11) Hieronim Drzymała mgf. z Krakowa, 12) Bolesław Gozdawa Jawornicki mgf. z Krakowa, 13) Markian Łomnicki mgf. z Krakowa, 14) Władysław Miętus mgf. z Podgórza, 15) Józef Nowakowski mgf. z Podgórza, 16) Roman Kwieciński sł. f., 17) Mieczysław Arndt sł. f., 18) Henryk Bartmański mgf. z Krakowa, 19) Mieczysław Kamieniobrodzki sł. f. Z redakcyi *Kroniki* 20) Alfred Stepek mgf.

Przewodniczący zarządził z kolei wybór komisyi szkontrującej, do której wybrano kol. Szczepańskiego, Arndta i Kwiecińskiego. Komisya rozpoczęła szkontrum, podczas gdy przewodniczący przystąpił do wyczerpania porządku dziennego.

Przy punkcie drugim porządku dziennego zabrał głos kol. Szczepański i zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu Wydziału, które zostało odczytanem, niema zupełnie zamknięcia rachunków, co powinno było być uskutecznione ze względu na ewentualne udzielenie absolutoryum Wydziałowi. Kwestyę tę omawia następnie i kol. Jawornicki i zauważa, że w tym roku nie rozesłał Wydział Sprawozdania rocznego na 2 tygodnie przed Zgromadzeniem (jak to statut przepisuje), lecz na 3 dni przed terminem.

Wobec zarzutów podniesionych zabiera głos kol. Śmieszek i w dłuższem przemówieniu usprawiedliwia ustępujący Wydział a wreszcie żąda odczytania zamknięcia rachunków z księgi kasowej, co uczynił kol. Stepek *). Odpowiedź prezesa zadowoliła kol. Szczepańskiego, tylko kol. Jawornicki utrzymywał swą uwagę w całej sile, wskutek czego wywiązała się dyskusya, w której wzięli udział koledzy: Śmieszek, Jawornicki, Szczepański, Waligórski, Stepek. W ciągu dyskusyi przeszedł kol. Jawornicki do wydatków, które uważa za wysokie w niektórych miejscach, jak np. na *Kronikę*.

Po wyjaśnieniu kol. Stepka, że *Kronika* nie kosztuje Towarzystwo więcej jak 140 złr. rocznie, wnosi kol. Krasiński o udzielenie absolutoryum ustępującemu Wydziałowi, co też zebrani jednogłośnie uczynili.

Ponieważ komisya szkontrująca nie ukończyła jeszcze swych czynności, przystąpiono do 4 punktu porządku dziennego.

Pierwszy zabrał głos kol. Stepek i podniósł w swem przemówieniu, że nietylko Wydział Towarzystwa i jego reprezentanci są czynnikami rozwoju Towarzystwa ale także i ci członkowie, którzy Towarzystwo, jako takie, po za siedzibą reprezentują, t. j. kol. Fryderyk Dewechy we Lwowie i Wagner w Wiedniu, wobec czego należy się im uznanie. Mowca proponuje uczczenie Ich działalności przez powstanie z miejsc, co też niezwłocznie uczyniono.

Następnie kol. Stepek stawia wniosek: „Wydział Tow. ogłosi konkurs na pracę z życia zawodowego o temacie dowolnym. Warunki konkursu poda Wydział, zaś kwota przeznaczona na ten cel nie może przenosić 100 Koron.

Kol. Śmieszek czyni uwagę, żeby nie zmuszać Wydziału, lecz żeby mu pozostawić wolną rękę w tej sprawie, zaś kol. Waligórski żąda, ażeby oznaczyć temat, a mianowicie, ma on na myśli „broszurę“ w którejby treściwie i jasno przedstawiono stosunek aptekarstwa do ogółu, organizacyę wewnętrzną itp. Wywiązuje się polemika kol. Śmieszka z kol. Waligórskim, z których pierwszy oświadcza się stanowczo przeciw zmuszaniu Wydziału.

W dalszym ciągu kol. Stepek popiera swój wniosek stawiając alternatywę: albo ma być konkurs, albo nie. Należy stanowczo zadecydować czy konkurs ma być martwą literą czy też nie. W oznaczeniu tematu, czego żąda kol. Waligórski, nie widzi mowca żadnego celu, gdyż Wydział sam może ewentualnie oznaczyć temat, skoro to uzna za stosowne. Ażeby jednak ułatwić zadecydowanie, ponawia kol Stepek wniosek poprzedni, dzieląc takowy na dwie części: 1) Ustępujący Wydział stawia wniosek: poleca się nowoobranemu Wydziałowi rozpisanie konkursu. 2) Temat z życia zawodowego i wybór tematu może być dowolnym z 5-ciu tematów podanych w warunkach konkursu. Wy-

*) Podane osobno w obecnym Nr. *Kroniki*.

sokość kwoty wyasygnowanej na ten cel nie może przenosić 100 Koron.

W zarządzonem głosowaniu przeszedł większością głosów wniosek kol. Stepka, zaś poprawka kol. Waligórskiego upadła.

Przewodniczący zarządza 5 minutową przerwę.

Po pauzie ogłasza wynik skrutynium. Głosowało ogółem 76-ciu kolegów.

1) na Prezesa	wybrano kol.	Śmieszka	73	głosami.
2) „ Wiceprezesa	„ „	Muthsama	49	„
3) „ Sekretarza	„ „	Łomnickiego	41	„
4) „ Skarbnika	„ „	Pytlarskiego	68	„
Na Wydziałowych:	„	Miętus	71	„
	„	Stepek	70	„
	„	Łukowski	70	„
	„	Hoffmann	70	„
	„	Waligórski	51	„

Po nich otrzymali największą ilość głosów do Wydziału koledzy: Bojarski, Drzymała, Jawornicki.

Do komisyi rewizyjnej wybrano: 1) kol. Rożańskiego 56 gł., kol. Pachuckiego 54 gł.

Po nich otrzymali największą ilość głosów kol.: Jawornicki, Milerowicz i Bojarski.

Z kolei kol. Stepek odczytuje rezygnacyę kol. Pytlarskiego umotywowaną względami fizycznymi. Zgromadzenie nie przyjmuje Jego rezygnacyi i uchwala zaprosić kol. Bojarskiego do pomocy skarbnikowi. To samo dzieje się z rezygnacyą kol. Śmieszka, który wnosi ją motywując tem, że jest niezdrów a zresztą chwilowo nie pracuje w zawodzie. Skoro jednak rezygnacya Jego spotkała się z solidarnym oporem zgromadzonych, cofnął ją, wzywając członków do wspólnej i wydatnej pracy dla dobra Towarzystwa i zawodu.

Wreszcie przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego. Zabiera głos kol. Jawornicki i wnosi: ażeby statut (t. j odpowiedni § tegoż) zmienić w ten sposób, iżby na przyszłość i dzierżawcy aptek mogli przystępować na członków Towarzystwa, oraz, ażeby w łonie Towarzystwa utworzono odrębną sekcyę, któraby się zajmowała przestrzeganiem praw i sprawami koncesyonaryuszów. W dyskusyi, jaka się wywiązała nad powyższym wnioskiem, zabierali kolejno głos: kol. Waligórski, który się sprzeciwił wnioskowi; kol. Stepek, który sprzeciwia się odrębnej sekcyi, gdyż byłoby to „Towarzystwo w Towarzystwie“, uważa za niekonieczną zmianę statutu, wskazuje na Tow. „Sokół“, który ma zorganizowane różne sekcye czy komisye mogące kooptować członków z poza Towarzystwa, a wreszcie oświadcza się za utworzeniem komisyi, którąby mogła kooptować członków z poza Towarzystwa i miała wolną rękę działania z tem jednak zastrzeżeniem, ażeby 1) w zarządzie komisyi zasiadało 2 członków Wydziału Tow. przez tenże delegowanych, 2) ażeby Wydziałowi Tow. przedkładano miesięczne sprawo-

zdanie z czynności, 3) ażeby było dozwolonem członkom komisyi nakładanie odpowiednich opłat, z warunkiem wyrachowania się co kwartał przed Wydziałem.

Kol. Śmieszek w dłuższem przemówieniu sprzeciwia się powyższym projektom. Twierdzi on, że dziś nastąpiła zmiana w przekonaniach i zapatrywaniach tak, że te skłaniają się więcej w kierunku wolnego przemysłu. Jest przeciwnym utworzeniu sekcyi, gdyż jestto projekt jeden więcej, a tych mamy i tak za dużo.

W głosowaniu upadł zarówno wniosek kol. Jawornickiego (żądający odrębnej sekcyi i zmiany statutu), jak i wniosek kol. Stepka (zgadzający się na sekcyę bez zmiany statutu).

Następnie kol. Stepek zawiadamia Walne Zgromadzenie w imieniu komitetu, który urządził w zeszłym roku Zjazd w Krakowie, że istnieje mały deficyt, który nie dało się pokryć na drodze prywatnych składek. Apeluje przeto do Zgromadzenia i prosi o pokrycie deficytu bądź z funduszu żelaznego, bądź też z bieżącego na rok obecny.

Uchwalono pokryć deficyt z funduszu bieżącego Towarzystwa.

Wreszcie kol. Szczepański interpeluje, czy Towarzystwo bierze udział w obchodzie jubileuszowym Wszechnicy Jagiellońskiej i w jaki sposób? a w końcu zapytuje o bibliotekę Towarzystwa.

Na pierwsze pytanie wyjaśnia kol. Stepek, że po Walnem Zgromadzeniu będzie zwołane zgromadzenie *ad hoc*, a co do biblioteki, nadmienia, że takowa jest w komplecie, tylko szaf brakuje. W końcu zwraca się kol. Stepek z podziękowaniem do komitetu redakcyinego *Kroniki* i dziękuje za współpracownictwo, jak niemniej i kol. Drzymale za prowadzenie części administracyjnej.

Na wniosek redaktora uchwala Walne Zgromadzenie wydawanie dalsze *Kroniki* wraz z funduszem potrzebnym na ten cel.

O godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu zamknął Przewodniczący obrady Zgromadzenia żegnając i dziękując obecnym za przybycie, a szczególniej pani Klemensiewiczowej, jako pierwszej dotąd koleżance.

Mg. *Markian Łomnicki*
sekretarz.

Mg. *Hugo Muthsam*
wiceprezes.

Bronisław Pytlarski
skarbnik.

OBRÓT KASOWY

funduszów galicyjskiego Tow. farmac. „UNITAS“ w Krakowie

za czas od 1 stycznia 1899 r. do 1 stycznia 1900 r.

Dochód.

1.	Pozostałość w kasie podręcznej z d. 1 stycznia 1899 r. . .	44 złr. 70 ct.
2.	Wkładki i wpisowe członków	1004 „ 43 „
	Do przeniesienia . . .	1049 złr. 13 ct.

	Z przeniesienia . . .	1049 złr. 13 ct.
3. Za kupony od obligacyj		9 „ — „
4. Procent od kapitału w poczt. kasie Oszczędności w Wiedniu		3 „ 85 „
5. Procenta upłacone i dopisane		34 „ 04 „
6. Dary		43 „ 50 „
7 Z pośrednictwa		93 „ 20 „
8. Z *Kroniki farmaceutycznej*		153 „ 84 „
9. Zwrot pożyczek od członków		927 „ 80 „
10. Mylnie nadesłane		16 „ 40 „
	Razem . . .	2330 złr. 76 ct.
Saldo gotówki z dniem 1 stycznia 1900 r.		286 złr. 68 ct.

Rozchód.

1. Administracya	440 złr. 77 ct.
2. Wydatki na pośrednictwo	21 „ 20 „
3. Wydatki na *Kronikę farmaceutyczną*	305 „ 01 „
4. Zapomogi	94 „ — „
5. Pożyczka Kasie chorych	211 „ 70 „
6. Pożyczki członkom zwyczajnym Tow.	955 „ — „
7. Zwrot mylnie nadesłanych	16 „ 40 „
	2044 złr. 08 ct.
8. Saldo gotówki z dniem 1 stycznia 1900 r.	286 „ 68 „
Razem . . .	2330 złr. 76 ct.

BILANS.

Stan czynny.

1. W podręcznej kasie	3 złr. 76 ct.
2. Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 135.683	657 „ 50 „
3. „ „ „ „ „ „ L. 115.487	2 „ — „
4. „ „ „ „ „ „ L. 65.211	2 „ — „
5. „ „ „ „ „ „ L. 164.101	259 „ 97 „
6. W pocztowej Kasie Oszczędności w Wiedniu	518 „ 03 „
7. Dwa listy Banku hipotecznego gal. z r. 1893 à 100 złr. $4\frac{1}{2}\%$ Serya *A*. 7021 i Serya *B*. 8984	200 „ — „
8. Na pożyczkach	1448 „ 99 „
Razem . . .	3092 złr. 25 ct.

Stan bierny.

a) **Fundusz żelazny:**

1. Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 135.683	657 złr. 50 ct.	
2. Na pożyczkach	1448 „ 99 „	
3. Dwa listy Banku hipoteczn. galic. z r. 1893 à 100 złr. $4\frac{1}{2}\%$ Serya *A*. 7021 i Serya *B*. 8984	200 „ — „	
4. Za sprzedane dwie obligacye gal. pożyczki kraj. w pocztowej Kasie Oszcz. w Wiedniu	200 „ — „	
5. W pocztowej Kasie Oszczędności w Wiedniu	272 „ 41 „	2778 złr. 90 ct.
	Do przeniesienia . . .	2778 złr. 90 ct.

	Z przeniesienia . . .		2778 złr. 90 ct.
b) **Fundusz bieżący:**			
1. Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 164.101	259 złr. 97 ct.		
2. Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 65 211	2 „ — „		
3. Na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa L. 115.487	2 „ — „		
4. W pocztowej Kasie Oszczędności w Wiedniu	45 „ 62 „		
5. W podręcznej kasie	3 „ 76 „		313 „ 35 „
	Razem . . .		3092 złr. 25 ct.

Kraków, dnia 17 marca 1900 r.

Za Wydział Towarzystwa:

Bronisław Pytlarski
skarbnik.

Hugo Muthsam
zastępca prezesa.

Za zgodność z księgami rachunkowemi
Komisya rewizyjna:

Jan Rożański. *Antoni Pachucki.*

SPRAWOZDANIE
z III-go nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Kasy chorych
dla współpracowników aptekarskich
przy Galic. Towarzystwie farmac. „UNITAS" w Krakowie

odbytego w dniu 1 kwietnia 1900 roku o godzinie 10-tej rano w lokalu własnym, z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie roczne z czynności Zarządu, z obrotu funduszów i rocznego bilansu. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania i udzielenie absolutoryum ustępującemu Zarządowi.
3. Wybór dwóch delegatów członków Kasy chorych do Zarządu.
4. Wybór jednego delegata do komisyi rewizyjnej.
5. Wybór trzech członków Sądu polubownego i jednego zastępcy.
6. Wnioski i interpelacye.

Obecni: kol. Arndt, Grabowski, Łomnicki, Miętus, Muthsam, Pytlarski, Rożański, Śmieszek, Stepek.

W zagajeniu zaznaczył zastępca Przewodniczącego, a Przewodniczący nadzw. Walnego Zgromadzenia, kol. Muthsam, że Walne zgromadzenie Kasy chorych zwołano na dzień 18 marca, dla braku statutem przepisanego kompletu nie przyszło po skutku, wobec czego Zarząd zwołał na dzień 1 kwietnia nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, na którem w myśl § 19 statutu

mogą być uchwały bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie powzięte. Aczkolwiek trudno wymagać od kolegów rozsianych po całej Galicyi, ażeby wszyscy stanęli na Walne Zgromadzenie, to jednakowoż fakt, że nawet na nadzwyczajne Walne Zgromadzenie przybyła tak mała ilość członków, smutnie świadczy o pojęciu własnego interesu i działać ujemnie musi na rozwój tak pożytecznej bezsprzecznie instytucyi, jaką jest nasza Kasa chorych z nadzwyczajnym trudem do życia powołana. Jak ze sprawozdania rocznego wynika, nie przybyło już teraz nic członków, jestto dowód więcej, braku zainteresowania się, a przecież Kasa nasza mimo zaledwie $3\frac{1}{2}$ letniego istnienia wypłaciła już przeszło 13 tysięcy Koron pensyi chorym członkom, co chyba najwymowniej świadczy o jej potrzebie i pożyteczności.

Z kolei odczytano protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia z 26 marca 1899 r., który bez zmiany do wiadomości przyjęto.

Przechodząc do czynności Zarządu Kasy chorych, przedstawił kol. Przewodniczący najważniejsze sprawy, które były przedmiotem obrad posiedzeń Wydziału. I tak zdarzało się najczęściej, że koledzy w razie zachorowania, donosili o tem późno, a czasem nawet już po wyzdrowieniu, żądając zapłaty należytości. Wobec postanowień statutu Zarząd spraw takich nie załatwiał, a przedkładał je Wydziałowi do rozpatrzenia. Bardzo często tenże uwzględniał jeszcze takie wypadki, powziął jednakowoż uchwałę, że nadal wszystkie spóźnione zgłoszenia choroby uwzględnione być nie mogą i nie będą. Uchwały te uwidocznione zostały w miesięcznych sprawozdaniach i tu ponownie zwraca się uwagę pp. kolegów na przepisy statutu, które w interesie tak członków jak i Kasy ściśle przestrzegane być muszą.

Do obowiązków członków należy także punktualne płacenie wkładek, co niestety nie zawsze bywa należycie wykonywane, i największą stanowi przeszkodę w należytem funkcyonowaniu Kasy. Rok ubiegły zamknięty został z wykazaniem 987 K. 64. zaległych opłat; kwota ta stanowi w gospodarce naszej już dosyć pokaźny kapitał, który będąc uwięziony, tamuje niezmiernie prawidłowe załatwianie spraw.

Dłużnicy bywają upominani i dosyć często wyrównują swe zaległości; są jednakże niestety i tacy, u których upomnienie nie skutkuje, wobec czego Zarząd będzie się musiał uciec do najradykalniejszych środków, których dotąd prawie nigdy nie używał, t. j. ściągnie należytości drogą administracyjną.

Po wyczerpaniu tego punktu stawia kol. Rożański imieniem komisyi kontrolującej wniosek o przyjęcie zamknięcia rachunkowego i wykazu majątku i udzielenie ustępującemu Wydziałowi absolutoryum oraz wyrażenia mu uznania za należyte wypełnienie swego zadania. Wniosek ten przyjęty został jednogłośnie.

Przystąpiono do dalszej części porządku dziennego, t. j. do wyborów, z których wyszli jako delegaci członków PP. aptekarze W. Redyk i K. Wiszniewski, do komisyi kontrolującej P. aptekarz Weiss z Bochni, a do Sądu polubownego PP. aptekarze Wewiórski i Gruszczyński ze Lwowa i D. Matula z Podgórza, zaś jako zastępca kol. Klisiewicz z Krakowa.

Po załatwieniu wyborów przedstawił kol. Przewodniczący wniosek P. aptekarza Hellera o zniżenie, względnie ograniczenie świadczeń członkom w pewnych wypadkach. Zgromadzenie przeszło nad tem do porządku dziennego, ponieważ wniosek taki wobec ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby staje się bezprzedmiotowym.

Dalej podaje Przewodniczący życzenie kol. Waydowicza do wiadomości, które dla członków chorych prócz pensyi jeszcze i zapłaty lekarza i leków wymaga. Wniosek taki miałby powodzenie, gdyby się sytuacya Kasy przez przystąpienie wszystkich właścicieli aptek ze swym personalem, poprawiła. Kol. Śmieszek popiera wniosek kol. Brücknera, by stworzyć rodzaj szematyzmu nie należących do Kasy, i w tym względzie odnieść się do c. k. Namiestnictwa, by zniewoliło nienależących do wpisania się do Kasy. Zdaniem kol. Śmieszka dałoby się to krótszą drogą uzyskać, mianowicie przez odniesienie się do poszczególnych starostw, z prośbą o wdrożenie dochodzenia, czy wszyscy aptekarze ubezpieczają swych współpracowników w Kasie chorych.

Kol. Stepek wnosi, ażeby Zgromadzenie PP. aptekarzom Hellerowi i Wiszniewskiemu za gorliwe zajmowanie się sprawami Kasy chorych wyraziło pełne uznanie i podziękowanie, co jednomyślnie uchwalono.

Na tem wyczerpany został porządek dzienny, a Przewodniczący dziękując nielicznie zgromadzonym kolegom za przybycie swoje, III. nadzw. Walne Zgromadzenie Kasy chorych ogłosił za zamknięte.

Kraków w kwietniu 1900 r.

Mg. *Markian Łomnicki*
sekretarz.

Mg. *Hugo Muthsam*
wiceprezes.

Mg. *Bronisław Pytlarski*
skarbnik.

Z dziedziny teoryi, techniki i praktyki.

Z chemii.

O przetworach chemicznych organicznych, używanych w lecznictwie,

zebrał Dr. med. i Mg. farm. **Ig. Lemberger**, asystent przy katedrze farmakologii i farmakognozyi Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(Ciąg dalszy).

Saccharinum Agucarina, Glusidum, Saccharinol, Saccharinosa, Saccharol, Sycosa, Sulfinid kwasu będźwinowego, bezwodnik kwasu ortosulfamino będźwinowego

$$C_6 H_4 < \frac{CO}{SO_2} > NH.$$

Jeżeli działamy na kwas ortotoluolosulfonowy pięciochlorkiem fosforu natenczas tworzy się chlorek ortotoluolo-sulfonowy który pod wpływem amoniaku zamienimy łatwo na orto-toluolo-sulfamid. Utleniając wreszcie ortotoluolosulfamid (n. p. nadmanganianem potasowym) otrzymamy kwas ortosulfamino - będźwinowy, który przez utratę wody przechodzi w bezwodnik czyli saccharynę. Ciało to topi się w tem-

peraturze + 220° C., w wodzie rozpuszcza się bardzo trudno, smak posiada słodki, w stosunku do cukru trzcinowego 500 razy słodszy. Posiada własności kwasu i łączy się z zasadami na sole. Sól jej sodowa łatwo się rozpuszcza w wodzie a smak tej soli 400 razy słodszy od wody. Krystaliczny saccharynian sodowy znany w handlu pod nazwą „Crystallosa". — Saccharyna służy do słodzenia zamiast cukru trzcinowego, potraw dla diabetyków przeznaczonych; zalecają ją również jako dodatek mający pokryć smak gorzki niektórych alkaloidów przepisywanych jako leki (chinina, morfina).

Saccharinol = Saccharinum.

Saccharinosa = Saccharinum.

Saccharol = Saccharinum.

Saccharosa = cukier trzcinowy $C_{12}H_{22}O_{11}$.

Salacetol, Salantol, Salicylo-acetol, eter aceto-salicylowy $C_6H_4(OH)CO_2CH_2 - COCH_3$ tworzy się działaniem monochloroacetonu na salicylan sodowy. Przedstawia się w kryształkach igiełkowatych długich, które się w temp. 71° topią. Nierozpuszcza się w wodzie zimnej, trudno w gorącej; łatwo rozpuszczalny w wyskoku gorącym, w eterze, chloroformie i benzolu. Działaniem zasad wolnych (amoniaku, ługu) rozkłada się. Znajduje zastosowanie zamiast salolu w dawce 2 — 3 gm. na dzień.

Salactol jest rozczynem salicylanu i mlekanu sodowego w 1% rozczynie wody utlenionej. — Antisepticum.

Salantol = Salacetol.

Salazolon = Salipyrinum.

Salbromalid = Antinervinum.

Salhypnon, salicylan benzylo-metylowy $C_6H_4O(COC_6H_5)CO_2CH_3$. Ciało krystalizujące w igiełkach. — Antisepticum.

Salicol jest mięszaniną składającą się z Acid. salicylicum, Ol. gaultheriae, Alcoh. methyl., Aq. destill., a używaną jest jako kosmetyk antiseptyczny.

Salicylamid, amid kwasu salicylowego $C_6H_4(OH)CONH_2$ tworzy się działaniem amoniaku na salicylan metylowy. Przedstawia kryształki bezbarwne bez woni i smaku topiące się w temp. 138°, rozpuszczające się w wodzie dość trudno. W newralgiach, gośćcu stawowym w dawce 0·25 co 3 godz.

Salicylanilidum = Salifebrinum.

Salicylo-α-metylphenylpyrazolonum = Agathinum.

Salicyl-p-Phenetidinum = Salipheninum.

Salicylyden-p-Phenetidinum = Malakinum.

Salifebrinum, Salicylanilidum mięszanina kwasu salicylowego z antifebryną. Tworzy proszek krystaliczny. Stosują zamiast Salipyriny.

Saliforminum salicylan hexametyleno-tetraminowy, salicylan urotropiny $(CH_2)_6N_4 . C_6H_4(OH)COOH$ tworzy się działaniem na siebie równoważnych ilości hexametylen-tetraminu i kwasu salicylowego. Przedstawia proszek krystaliczny rozpuszczalny w wodzie i wyskoku. Środek rozpuszczający kwas moczowy. Dawka 1 — 2 gm.

Saligeninum, alkohol o-oxybenzylowy $C_6H_4(OH)CH_2OH$ wytwarza się syntetycznie z fenolu działaniem aldehydu kwasu mrówkowego również z aldehydu kwasu salicylowego, amidu kw. salicylowego. Powstaje także z saliciny działaniem emulsiny, ptyaliny lub kwasów rozcieńczonych. Blaszki lub igiełki bezbarwne rozpuszczalne w wodzie i wyskoku; topi się w 86°. Stosują ten środek w zimnicy, gośćcu stawowym i t. d. w dawce 0·5 — 0·1 co 2 godziny.

Salinapholum = Betolum.

Salipheninum salicylo-p-phenetidinum $C_6H_4(OC_2H_5)NH . COC_6H_4(OH)$ tworzy się działaniem trójchlorku fosforu lub tlenochloru fosforu na mieszaninę p-fenetidiny i kwasu salicylowego lub na salicylan-p-fenytidiny w temperaturze podwyższonej. Przedstawia bezbarwne kryształki które się topią w temp. 139 5°, i są one prawie nierozpuszczalne w wodzie, łatwo rozpuszczalne w wyskoku, acetonie,

gorącym lodowatym kwasie octowym, chloroformie a trudno w eterze. Działa słabo przeciwgorączkowo.

Salipyrazolinum = Salipyrinum.

Salipyrinum, Salazolonum, Salipyrazolinum, salicylan antipyriny $C_{11}H_{12}N_2O.C_7H_6O_3$ tworzy się przez stopienie mięszaniny antipyriny i kwasu salicylowego z małą ilością wody i przez następne przekrystalizowanie otrzymanej soli z wyskoku. Przedstawia kryształki białe, topiące się w 92°, smaku słodkawo-cierpkiego, rozpuszcza się w 200 cz. wody zimnej, w 25 cz. wody gorącej, łatwo zaś w wyskoku i octanie etylowym. Antipyreticum, antirheumaticum, również w influenzie zalecany. Dawka 1 — 2 gm. pro die.

Salithymolum salicylan tymolowy $C_6H_3(CH_3)(C_3H_7)O.COC_6H_4(OH)$ tworzy się działając trójchlorkiem fosforu na mięszaninę salicylanu sodowego i thymolatu sodowego w temp. 120—130°. Otrzymany produkt wymywa się wodą i przekrystalizowuje z wyskoku. Przedstawia proszek biały krystaliczny, smaku słabo słodkawego który się trudno rozpuszcza w wodzie, zaś łatwo w wyskoku i eterze. — Antisepticum. Dawka 1—2 g. 3 razy dziennie.

Salocollum, Phenocollum salicylicum, salicylan fenokolu

$$C_6H_4(OC_2H_5)NH.CO.CH_2.NH_2.HO.OC.C_6H_4OH$$

tworzy się działaniem kwasu salicylowego na fenokol. Jest to proszek biały, w smaku słodkawy, trudno rozpuszczalny w wodzie. — Antipyreticum, antineuralgicum, antirheumaticum. Dawka 1—2 g. kilka razy dziennie.

Salolum, salicylan fenylowy $C_6H_5O.OCC_6H_4(OH)$ tworzy się działając na mięszaninę równoważnych ilości fenolu i kwasu salicylowego, lub też ich soli sodowych, trójchlorkiem fosforu albo tlenochlorkiem węgla; produkt otrzymany wymywa się wodą i przekrystalizowuje z wyskoku. Proszek to krystaliczny, biały, topi się w 42°, w wodzie się prawie nie rozpuszcza, łatwo w wyskoku, eterze i chloroformie. Stosują ten środek w gośćcu stawowym, w zapaleniach pęcherza, w rzerzączce w dawkach 0·6—1·0—2·0 gm. 3 razy dziennie.

Salophen, Acetoparamidosalolum, salicylan acetoparamidofenylowy

$$C_6H_4(NHCOCH_3)O.OC.C_6H_4(OH)$$

tworzy się przez odtlenienie salicylanu p-nitrofenylowego i następne acetylowanie utworzonego amidosalolu. Przedstawia kryształki nierozpuszczalne w wyskoku, łatwo rozpuszczalne w eterze, które się topią w temp. 187°. Dawka 4—6 g. pro die.

Salosantal jest to rozczyn 33% salolu w olejku santalowym eterycznym który zaprawiony jest olejkiem mięty pieprzowej dla polepszenia smaku jego. Podawany jest w nieżycie pęcherza, wogóle w zapaleniach pęcherza i cewki moczowej w dawce 10—20 kropel trzy razy dziennie po jedzeniu.

Sanatogen. Jest to glyceryno-fosforan serniko-sodowy sporządzony z sernika mlekowego. Przedstawia proszek biały, prawie bezbarwny i bezwonny, rozpuszczający się łatwo w wodzie gorącej. Przetwór ten zawierać ma 95% białka a 5% glyceryno-fosforanu sodowego. Według nowszych doświadczeń ma to być związek białkowy bardzo łatwo strawny, który można podawać wraz z innemi pożywkami n. p. kakao, z mlekiem i t. p. Dawka 10 — 40 gm. dziennie.

Sanatol = Creolinum.

Sanguinal. Przetwór odżywczy żelazisty sporządzony z krwi. W handel przychodzi w postaci pigułek z których jedna sztuka ma zawierać składniki działające zawarte w 5 gm. krwi. Podają ten przetwór w blednicy po kilka pigułek dziennie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z farmakognozyi.

Zafałszowanie korzeni wymiotnicy. *(Rad. Ipacacuanhae)* Hartwich *(Schweiz. Wochenschrft. f. Chem. u. Pharm.)* podaje, że korzenie wymiotnicy ulegają w ostatnich czasach często bardzo zafałszowaniom, co jest w związku z podrożeniem cen tego leku surowego. Oprócz zafałszowań spostrzeganych dotychczas (korzeni roślin

z rodziny Violaceae, Poligalaceae a w szczególności korzeni wymiotnicy białej, Ipecacuanha alba lignosa z Jonidium Ipecacuanha St. Hilaire) pojawiają się według doniesienia autora zafałszowania korzeniami z Jonidium microphyllum (Violaceae). Korzonki to 4—8 mm grube, o powierzchni pomarszczonej poprzecznie i podłużnie prążkowanej, barwy szarobrunatnej. Na złamie posiadającym barwę czerwono-żółtą, widać część drzewną rozwiniętą, zajmującą $^1/_3$—$^1/_2$ średnicy. Badanie mikroskopowe wykazuje w części drzewnej naczynie stosunkowo wielkie (130 μ); w miąższu części korowej widzimy kępki inuliny i gruczołkowate kryształki szczawianu wapniowego. Obraz mikroskopowy korzeni z Jonidium Ipecacuanha odróżnia się obecnością komórek twardzielowych w części korowej, kryształkami szczawianu potasowego pojedynczymi, ośmiościennymi lub pryzmatycznymi a wreszcie naczyniami, których średnica dochodzi tylko 30 μ. — Do zafałszowań o jakich donosi autor, należą również korzenie przypominające Radix Psychotriae emeticae a które prawdopodobnie będą odmianą tejże. Korzonki te cieńsze są, posiadają barwę brunatno-czarną, na powierzchni podłużnie pomarszczone, opatrzone nielicznemi zwężeniami. Przekrój ich poprzeczny części korowej jest barwy szaro-fioletowej, części zaś drzewnej barwy żółtej. W korze znajdujemy liczne wiązki igiełek szczawianu wapniowego (rafidów) a naczynia średnicy 24 μ. *Lemberger.*

Folia Coca bywają według J. Barclay'a *(Pharm. Journal)* zafałszowane liśćmi jaborandi. Autor znalazł w boliwijskich Fol. Coca małe listki odmiany Pilocarpus microphyllus i Pilocarpus spicatus w ilościach dochodzących 40—50 %.

Lemberger.

Wiadomości praktyczne, badania dobroci preparatów farmaceutycznych i farmakognostycznych.

Sirolin. Specyfik ten, coraz to większe zastosowanie znajdujący, jest syrupem pomarańczowym, zawierającym 10% Thiocolu.

Zastosowanie masy drzewnej do celów lekarskich. Nowsze badania wykazały, że cała wartość siemienia lnianego, jako materyału na kataplazmy, polega nie na tłuszczu, lecz na własności nasiąkania wodą i zatrzymywania jej przez czas dłuższy. Z tego względu już Ewald w dziele traktującem o farmakoterapii, zalecał używanie t. zw. Placenta Lini, jako środka, nie pozostawiającego plam tłustych. Świeżo nawet T. Gordon zwraca uwagę, że tak pospolity i tani produkt, jak masa drzewna, wybornie się nadaje na kataplazmy, ponieważ posiada w wysokim stopniu własność zatrzymywania wilgoci i ciepła. Masa drzewna znajduje się w handlu w postaci cegiełek, tabliczek lub grubego proszku i sprzedawaną też bywa masa bielona zapomocą kwasu siarczanego lub niebielona. Dla celów leczniczych odpowiedniejszą jest niebielona i taką używają już do wyrobu przepasek higienicznych i t. p. przedmiotów. Tabliczki z masy drzewnej, wyrabiane w różnych grubościach, najlepiej się nadają na kataplazmy. Należy tylko odciąć lub odłamać kawałek odpowiedniej wielkości, zamoczyć w gorącej wodzie, aby nasiąknął doskonale, i przyłożyć do bolącego miejsca, przewiązawszy muślinem lub innym materyałem. Gdy okład ostygnie, trzeba go dobrze wycisnąć z wody i na nowo namoczyć. Masa drzewna daje się z łatwością sterylizować, wskutek czego, nasycona olejem karbolowym lub jakąkolwiek inną maścią antyseptyczną, służy jako doskonały opatrunek na rany. Masa sproszkowana i zmieszana z maściami, plastrami lub roztworami wodnymi staje się mięką i ciastowatą. Można wtedy z łatwością nadawać jej żądaną formę np. tamponów. Proszek drzewny wyjałowiony przez silne ogrzanie, zastępuje szarpie i watę, doskonale się też nadaje do przesypywania ran.

(Amer. Journ. of. Pharmac. 1899. J. 1. — Wiad. farm. 1900).

Z galicyjskiego Tow. farm. „Unitas“ w Krakowie.

Z kasy dla chorych.

Sprawozdanie za luty 1900 r.

Z dniem 28 lutego kasa liczy członków zwyczajnych	139
„ „ „ „ „ „ nadzwyczajnych	68
Razem	207

Przystąpili członkowie zwyczajni: J. Wiktor, Krzeszowice. Bolesław Kohlhepp, Lwów.

Wystąpili członkowie zwyczajni: Antoni Markowicz, Jaworów. Edmund Madejski, Lwów.

Dochód:

Wkładki członków zwyczajnych . . .	354	Kor.	94	hal.
„ „ nadzwyczajnych . .	177	„	46	„
Razem . . .	532	Kor.	40	hal.

Rozchód:

Kol. Wajdowicz 17 dni I. kat.	61	Kor.	20	hal.
„ Niemczewski 17 dni I. kat.	61	„	20	„
„ Bukowski 31 dni I. kat.	111	„	60	„
„ Michalewicz 18 dni I. kat.	64	„	80	„
„ Kriwald 20 dni I. kat.	72	„	—	„
„ Zeńczak 30 dni I. kat.	108	„	—	„
Rachmistrz 40 Kor., lokal 24 Kor., usługa 4 Kor.	68	„	—	„
Portorya 3 Kor. 67 h., manipulacya poczt. kasy oszcz. w Wiedniu 2 K. 12 h.	5	„	79	„
Razem . . .	552	Kor.	59	hal.

Chorzy pozostają: Kol. W. Kriwald i M. Bukowski.

Uwaga. Zarząd zawiadamia wszystkich zalegających z wkładkami, że sprawa ta została oddana poszczególnym c. k. Starostwom celem ściągnięcia opłat w drodze przymusowej.

Sprawozdanie za marzec 1900 r.

Z dniem 31 marca kasa liczy członków zwyczajnych	139
„ „ „ „ „ „ nadzwyczajnych . . . . , . .	68
Razem	207

Przystąpili członkowie zwyczajni: Stefan Rogaski, Korczyna. Włodzimierz Smieszkiewicz, Zakopane. Antoni Groblewski, Lwów.

Wystąpili członkowie zwyczajni: Edward Godymirski i Zygmunt Fuchs, Lwów. R. Kwieciński, Wadowice.

Dochód:

Wkładki członków zwyczajnych . . .	240	Kor.	80	hal.
„ „ nadzwyczajnych . .	120	„	40	„
Razem . . .	361	Kor.	20	hal.

Rozchód:

Kol. Kriwald 27 dni I. kat.	97 Kor.	20 hal.
„ Zeńczak 30 dni I. kat.	108 „	— „
„ Zagórski 5 dni II. kat.	15 „	— „
„ Rożański 10 dni II. kat.	30 „	— „
„ Borkowski 9 dni II. kat.	27 „	— „
„ Kuhl 8 dni II. kat.	24 „	— „
„ Fuchs 8 dni III. kat.	14 „	40 „
„ Moczulski 13 dni III. kat.	23 „	40 „
„ Mizerski koszta leczenia w szpitalu	19 „	20 „
Kontrola lekarska	20 „	— „
Rachmistrz 40 Kor., lokal 24 Kor., usługa 4 Kor.	68 „	— „
Portorya 75 hal., manip. poczt. kasy oszcz. Wiedeń 2 Kor. 1 h.	2 „	76 „
Razem	448 Kor.	96 hal.

Chorzy pozostają: Zygmunt Klein, Lwów.

Z powodu licznych nieporozumień zwraca Zarząd Kasy uwagę, że obowiązek zgłoszenia choroby w przeciągu 3 dni od jej początku nastąpić ma albo przez chorego, albo przez jego pracodawcę. Spóźnione zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Mg. *Markian Łomnicki* sekretarz.   Mg. *Hugo Muthsam* wiceprezes.

Wiadomości z Wydziału.

Wybranego w dniu 18 marca na rok 1900.

Na pierwszem pełnem posiedzeniu obecnymi byli koledzy: jako przewodniczący wiceprezes H. Muthsam, S. Hoffmann, M. Łomnicki, W. Miętus, A. Stepek i S. Waligórski.

Koledzy prezes Śmieszek, Łukowski i Pytlarski usprawiedliwili swą nieobecność.

Wydział zajmował się bieżącemi sprawami Tow., między innemi najważniejsza, zajęciem stanowiska wobec ankiety zwołanej do Wiednia w sprawie reformy zawodu aptekarskiego i upomnieniem się o należną reprezentacyę w tejże. Na propozycyę Gal. Tow. farmac. „Unitas“ rząd powołał w skład ankiety kol. mg. Hugona Muthsama. Zajmowano się również kwestyą wzięcia udziału w 500-letniem obchodzie jubileuszowym „Almae Matris Jagiellonicae“, mającym się odbyć w drugiej połowie czerwca b. r. w Krakowie. Agendy Towarzystwa dotyczące pomnażania aptek w Galicyi przydzielono kol. St. Hoffmanowi. Uchwalono pokryć na razie z kasy Tow. koszta delegacyi do ankiety do Wiednia i wypłacić kwotę 24 Koron z roku ubiegłego administracyjnego, jak również kwotę 60 Koron na sprawienie szaf celem pomieszczenia uporządkowanej i dosyć bogatej biblioteki Gal. Tow. farm. „Unitas“. Przyjęto dwóch nowych członków zwyczajnych, p. Mieczysława Arndta i p. Witolda Wurma.

Mg. *Markian Łomnicki* sekretarz   Mg. *Hugo Muthsam* wiceprezes.

Mg. *Bronisław Pytlarski* skarbnik.

Rozporządzenia i przepisy.

Rozporządzenie c. k. Min. Spraw Wewn. z dnia 16 marca b. r. L. 5840 zabrania sprzedaży w Austryi środka uniwersalnego dla chorych na płuca A. Wolfsky'ego w Berlinie.

Rozporządzenie c. k. Min. Spraw Wewn. z dnia 10 marca b. r. L. 3064 zabrania aptekarzom ekspedyowanie leków na przepisy lekarskie osób nie uprawnionych w Austryi do wykonywania praktyki lekarskiej.

Rozporządzeniem c. k. Min. Spraw Wewn. z dnia 17 marca b. r. L. 8433 zwołano, celem wysłuchania opini co do reformy zawodu aptekarskiego, specyalną ankietę.

Rozporządzenie c. k. Min. Spraw Wewn. z dnia 16 marca b. r. L. 6916 dotyczy dodatku środków oficynalnych do lekospisu austryackiego, wydawnictwo VII. Dodatek ten już ukazał się w druku, spisany w języku łacińskim pod tytułem: *Additamenta ad Pharmacopea Austriacae editionem septimam* i obowiązuje z dniem 1 lipca b. r.

Zjazd farmaceutyczny w Moskwie.

Z początkiem bieżącego roku odbył się w Moskwie Zjazd farmaceutyczny w Moskwie, imponujący tak co do liczby współudział w nim biorących (kilkaset osób), jak i odznaczający się ważnością spraw zawodowych na tymże omawianych. Zjazd ten jest dla nas tem więcej interesującym, że powstał i odbył się on na tle analogicznych stosunków aptekarskich, jakimi i my w Austryi się cieszymy. Ogólne niezadowolenie wśród członków zawodu, rozłam między właścicielami aptek a tychże współpracownikami, konkurencya zawodowa, anormalne ceny aptek, zanik naukowości, a natomiast szerzący się spekulacyjny merkantylizm w zawodzie, jednem słowem zachwianie się podstaw zawodu, spowodowały konieczność szukania sposobów i dróg do zreformowania tegoż. Tak u nas jak i w Rosyi przyczyną złego jest jedynie i wyłącznie monopol aptekarski, dający wprawdzie jednostkom w zawodzie sposobność do zasłużenia sobie tytułu „krezusów aptekarskich", z drugiej jednak strony krzywdzący bezprawnie większość członków zawodu, odejmujący aptekarstwu charakter zawodu naukowego a przerabiający takowy na przemysł spekulacyjny, handel nie tylko już w aptekach ale i aptekami. Nie dziw, że dezorganizacya zawodu, tocząca takowy od szeregu lat, musiała znaleść raz pewne granice, jak wszystko złe na świecie, że musiano przystąpić do naprawy złego i sanacyi zawodu, i że się wreszcie wzięto do tego. Objawem tej dążności sił więcej inteligentnych w zawodzie, są właśnie prace zjazdowe, tak u nas, jak i w Rosyi podjęte.

Tak u nas, jak i na Zjeździe w Moskwie analogiczne przyczyny, wywołały analogiczne referata, wnioski i uchwały, żałować tylko wypada, że tak u nas, jak i w Rosyi, nie podjęto tej sanacyjnej pracy od zniszczenia najpierw radykalnego najgłówniejszej choroby zawodu, tj. od całkowitego zniesienia systemu monopolizowania przywilejów aptecznych, ale zadowolono się

pragnieniem wprowadzenia metody powolnego, kilkudziesięcioletniego leczenia aptekarstwa formą kojącego plastru, t. j. koncesyi personalnej z ograniczeniem.

W Zjeździe moskiewskim wzięli również współudział reprezentaci farmacyi polskiej w Rosyi, t. j. koledzy aptekarze i współpracownicy z Królestwa polskiego, a dokładne sprawozdanie zjazdowe zamieściły nasze polskie zawodowe czasopisma (*Czasop. Tow. apt.*, *Wiadomości farmaceutyczne* i *Przegląd farmaceutyczny)*, z którem pozwalamy sobie w interesie dobra ogólnego zaznajomić i naszych Czytelników.

Nie mogąc dla braku miejsca powtórzyć opisu przebiegu całego Zjazdu, cytujemy tę część sprawozdania, którą nas najwięcej interesuje. Jak donosi *Czasop. Tow. aptek.* we Lwowie: Z nadesłanych przez Towarzystwo farmaceutyczne i właścicieli aptek okazało się, iż pracujący z różnych stron domagają się: powiększenia cenzusu naukowego i wykształcenia specyalnego, uregulowania pracy w aptekach z ustanowieniem normalnych godzin pracy, zniesienia istniejącego dziś przy aptekach dawania w naturze życia i zamiany tegoż na pieniądze, ulepszenia w urządzeniu aptek, wypracowania obowiązkowych postanowień i oddania aptek pod dozór sanitarny*), unormowania personalu aptecznego stosownie do obrotu apteki, nie przyjmowania do aptek praktykantów i felczerów (szczególniej w ziemstwach i szpitalach), dozwolenia jedynie farmaceutom być właścicielami aptek, składów aptecznych i fabryk wód sztucznych, zobowiązania wszystkich aptek ziemskich, szpitalnych i miejskich do przyjmowania tylko farmaceutów, skrócenia praktyki, żądanej obecnie od uczniów i pomocników, dania możności łatwiejszego otwierania aptek i przerabiania ich stosownie do dzisiejszych wymagań nauki, stawiając na pierwszym planie stronę naukową, na ostatnim zaś handlową (referat Tow. rosyjskiego), utworzenia specyalnych inspektorów aptecznych, na wzór dziś istniejących weterynaryjnych, powiększenia odpowiedzialności za sprzedaż trucizn, zebrania dat statystycznych o utrzymaniu pracujących innych instytucyi tego samego poziomu umysłowego i porównania z utrzymaniem

---

*) Do powyższych wniosków, uchwalonych przez Zjazd, mniejszość komisyi, złożona z pięciu członków pracujących, dołączyła swoje *votum separatum* następującej treści:

„Wszystkie uchwały Zjazdu, dotyczące kwestyi spornych, objętych zarówno drugim, jak i dalszymi punktami programu pozyskają praktyczne znaczenie tylko w tym wypadku, jeżeli otrzymają sankcyę prawodawczą i posłużą za podstawę przy opracowaniu nowej ustawy aptekarskiej. Pogląd taki dotyczy w szczególności sprawy uregulowania ekonomicznych stosunków pomiędzy właścicielami aptek i pracującymi. W tej kwestyi nacisk moralny, wywierany nawet przez tak poważną instytucyę, jak Zjazd farmaceutyczny, posiada bardzo małe znaczenie.

Z tego powodu my, niżej podpisani, uważamy, że nie wypełnilibyśmy naszego zadania do końca i nie odpowiedzieli godnie zaszczytnemu zaufaniu naszych kolegów, gdybyśmy nie nalegali na konieczność uregulowania bytu farmaceutów drogą prawodawczą. Gdyby samo wyrażenie „życzeń“ było wystarczającem, tedy i co do powstałych punktów programu moglibyśmy na tem poprzestać. Lecz najzupełniej słusznem jest dążenie do pozyskania dla uchwał Zjazdu sankcyi prawodawczej, ponieważ ta jedynie forma daje rękojmię praktycznych rezultatów. Wyrażamy więc przekonanie, że i sprawa uregulowania warunków bytu pracujących co do swej doniosłości powinna być postawiona na równi z innemi i załatwiona także na drodze prawodawczej. Upraszamy o zamieszczenie opinii naszej w protokole komisyi“.

Podpisali: *S. Lincer, F. Vogt, A. Steinberg, B. Gładych,* i *B. Sałtyków.*

farmaceutów, wprowadzenia w aptekach 7-godzinnej pracy (Tow. kaukaskie), utworzenie dwóch typów pracujących: jednych kończących 4 klasy, odbywających 3 lata praktyki uczniowskiej w aptekach i zdających egzamin na stopień podaptekarzy, drugich kończących 4 klasy, 2 klasy specyalnie przygotowujące, 4 kursa uniwersytetu i 2 lata praktyki, to przyszli uczeni-farmaceuci (kijowskie Tow. pryncyp.), utworzenia specyalnego funduszu na sanatorya dla chronicznie chorych farmaceutów, oraz utworzenia w różnych stronach kraju sądów rozjemczych (kółko z Sewastopola).

Moskiewskie Towarzystwo w referacie swoim stara się zbić twierdzenie referentów co do braku pracujących.

W czasie Zjazdu Towarzystwo farmaceutyczne rosyjskie wydawało codziennie dziennik Zjazdu, a w czasie obrad pracowało biuro stenograficzne.

Wieczorne obrady pierwszego dnia Zjazdu poświęcone były rozprawom z powodu referatu p. Goldberga: „O niejednakowej dobroci sprzedawanego gwajakolu i kreozotu“, zakończonego wnioskiem nowego wydania farmakopei. Z udzielonych przez prof. Tichomirowa i delegata farmaceutycznego przy departamencie lekarskim, p. Weterholtza wyjaśnień, okazało się, iż farmakopea, zapoczątkowana trzy lata temu, w roku bieżącym wydana będzie.

Sprawa wykształcenia farmaceutów wywołała na posiedzeniu dnia 14-go nader ożywione rozprawy. Z przedstawionych 15 referatów dowiadujemy się, iż wszystkie Towarzystwa jednogłośnie domagają się podwyższenia cenzusu naukowego, jako nieodpowiadającego dzisiejszym wymaganiom nauki oraz nie dającego przy dzisiejszym poziomie, możności brania udziału farmaceutów w pracach bakteryologicznych, sanitarnych i hygieniczno - analitycznych, ekspertyzach sądowych i t. p. Jako *minimum* projektowano 6 klas gimnazyum klasycznego lub realnego, z dopełnieniem egzaminu z łaciny.

Wykształcenie wyższe pożądane 3—4 letnie, już to w specyalnych instytucyach farmaceutycznych, już to na specyalnych wydziałach przy uniwersytetach, oraz dwuletnia praktyka (praktykanci farmacyi) po ukończeniu kursów w aptece, poczem na mocy uprzednio zdanego egzaminu państwowego stopień kandydata farmacyi.

Inni referenci żądają dwuletniej praktyki uczniowskiej po ukończeniu średniego wykształcenia, egzaminów podaptekarskich, dwuletniej praktyki pomocnikowskiej i 3—4 lat kursów, jak powyżej; wreszcie jeszcze inni proponowali dwa rodzaje farmaceutów: I-szy z maturą, 4 kursami uniwersyteckimi, dwuletnią praktyką, oraz II-gi niższy: 4 lat gimnazyum, 3 lata praktyki, egzamina podaptekarskie w uniwersytecie lub urzędzie lekarskim,

Zjazd stanowczo się oświadczył przeciw temu ostatniemu typowi i zgodził się jednogłośnie, iż po za naukami dziś na kursach farmaceutycznych wykładanemi: chemią nieorganiczną i organiczną, zoologią, botaniką, fizyką, mineralogią, chemią sądową, farmacyą, farmakognozyą, farmakologią i medycyną sądową, które oprzeć należy na zajęciach praktycznych, wprowadzić należy matematykę elementarną (wykład taki istnieje w Dorpacie), anatomię, fizyologię, bakteryologię, hygienę, chemię techniczną i fizyologiczną, towaro-

znawstwo, buchalteryę, prawo farmaceutyczne, historyę farmacyi i chemii, desinfekcyę i sposób przygotowywania wód mineralnych sztucznych. Opracowanie ostateczne kwestyi powierzono komisyi specyalnej, której powierzono wypracowanie ostatecznej kwestyi wykształcenia farmaceutów na ostatni dzień Zjazdu i przedstawienie rezultatów Zjazdowi.

W sprawie ograniczenia sprzedaży po za aptecznej i wyrobu lekarstw referenci żądają: 1) oddania zarządu władania składami aptecznymi jedynie w ręce wykwalifikowanych farmaceutów; 2) odebranie sprzedaży trucizn i lekarstw składom nie hurtownym i zmianę nazw tych składów na kosmetyczne lub drogueryę; 3) zwiększenie kontroli przez utworzenie specyalnych inspektorów farmaceutycznych z pośród farmaceutów, na wzór istniejących dzisiaj inspektorów weterynaryjnych; 4) zabronienie łączenia składów aptecznych z mieszkaniami właścicieli; 5) zamienienie pracujących w aptekach wiejskich, kolejowych szpitalnych i fabrycznych i t. p. felczerów przez wykwalifikowanych farmaceutów; 6) określenie kar za sprzedaż preparatów galenowych; 7) ułatwienie dawania pozwoleń na apteki przez branie pod uwagę tylko liczbę ludności, a nie jak obecnie liczby recept; 7) żądanie od właścicieli składów, mających prawo sprzedaży trucizn, świadectwa I-ej gildyi; 8) wprowadzenie formularzy dla składów na wzór istniejących dla pracujących w aptekach; 9) pozwolenie sprzedaży trucizn tylko hurtownikom, mającym na to z urzędu lekarskiego pozwolenie.

W obradach, w sprawie ogólnego polepszenia bytu aptek, słychać całą falę narzekań na małą dochodność aptek, konkurencyę składów, pogorszające się z roku na rok położenie aptekarzy. Kijowskie Towarzystwo farmaceutyczne proponuje wykup aptek na wzór istniejącego w Szwecyi, dokąd jeździło dwóch delegatów Towarzystwa.

W sprawie dopuszczenia farmaceutów do udziału w komisyach hygieniczno-sanitarnych i wyjaśnienia, iż farmaceuci dopuszczani są i obecnie do tych zajęć, żądane są jednak świadectwa z odpowiedniego przygotowania naukowego; wobec braku podobnych instytucyi rządowych, postanowiono starać się o wprowadzenie do programu nauk chemii spożywczej, bakteryologii, hygieny elementarnej i t. d., przekazując tę sprawę, jako dodatkową, sekcyi naukowej.

Poruszona raz jeszcze sprawa poprawy farmakopei wywołała zebranie komisyi złożonej z pp. profesorów: Czyrwińskiego, Tichomirowa, Bogosławskiego, Czyrykowa; prywat. docentów: Ginsberga, Kromera, Aleksandrowa, Szackiego; magistrów farmacyi: W. Ferejna i Blauberga, której powierzono zebrać dane co do braków farmakopei, oraz starać się o utworzenie stałej komisyi farmakopeowej, na wzór istniejących w Austryi, Niemczech, Francyi itd.

Zjazd farmaceutyczny zamknięto dnia 17 stycznia o godzinie 5-tej po południu.

Rezultaty Zjazdu, można powiedzieć, były dodatnie.

Postanowienia Zjazdu uznały za nader pożądane wprowadzenie 7-godzinnej pracy w aptekach w postaci dwóch zmian, w razie zaś trudności

przeprowadzenia tego, 8-godzinną pracę, oświadczając się za bezwarunkowem w każdym razie zmniejszeniem godzin pracy.

W sprawie wykształcenia uznano za najodpowiedniejsze 6-klasowe świadectwo gimnazyów, szkół filologicznych lub realnych (z dodatkowym egzaminem z łaciny w zakresie 3 klas filologicznych) przy wstąpieniu do apteki; dwuletnią praktykę uczniowską, egzamin na podaptekarza w dwuletnią praktykę podaptekarską, trzyletni kurs uniwersytecki w specyalnych instytutach farmaceutycznych przy wydziałach lekarskich uniwersytetów. Do programu wykładów wejść winny: matematyka niższa, hygiena, bakteryologia, chemia spożywcza i t. p., by dać możność kończącemu kurs farmacyi zakładania laboratoryów hygieniczno-sanitarnych, oraz przyjmowania posad w laboratoryach miejskich.

Kandydat farmacyi, po obronie rozprawy, otrzymuje stopień magistra, a ten, po obronie nowej rozprawy, stopień doktora farmacyi (o stopień doktora farmacyi mogą ubiegać się tylko kończący całkowite szkoły średnie).

Kwestya ułatwień przy dostawaniu przywilejów uległa balotowaniu, przyczem większość 249 na 459 wypowiedziała się za pozostawieniem istniejącego systemu otwierania aptek według liczby mieszkańców i recept, ze zmianą podziału miast na kategorye według liczby ludności, przyczem sprawa wykupu aptek, na wzór dokonanego w Szwecyi (w zasadzie za dobrą uznana), do szerszego opracowania specyalnej komisyi pozostawioną została.

Jako proponowane zmiany Zjazd zatwierdził: posiadaczami aptek, składów aptecznych, fabryk wód sztucznych, mogą być jedynie farmaceuci, w stopniu najmniej prowizora (kandydata farmacyi); ograniczyć prawa własności aptekarzy do posiadania jednej tylko apteki lub składu; wreszcie przymusową sprzedaż apteki po śmierci właściciela w ciągu 5 lat, o ile niema spadkobierców farmaceutów. Składom aptecznym postanowiono zabronić sprzedaży wyrobów galenowych nawet na prawach komisowych i skasować je w miejscowościach z ludnością do 6000, prowadzić w urzędach formularze, stosownie do dziś praktykowanych dla pracujących w aptekach, oraz kontrolę powiększyć. Służyć ma ku temu ustanowienie specyalnej Izby aptekarskiej przy radzie lekarskiej, zupełny zarząd sprawami aptecznemi kraju prowadzącej, oraz inspektorów farmaceutycznych gubernialnych, miejskich, powiatowych i okręgowych na prawach rządowych, z pensyami stałemi, wzorując się na ustanowionych niedawno weterynaryjnych. Obowiązkiem inspektorów nadto byłby nadzór, by żadne sklepiki, felczery, osoby prywatne lekarstw nie sprzedawali.

Towarzystwo farmaceutyczne moskiewskie ma obowiązek wniesienia podania do władz, co do wszystkich zatwierdzonych przez Zjazd postanowień, wyłączając sprawę polepszenia bytu pracujących, pozostawiona do wzajemnej ugody.

Ankieta dla reformy aptekarstwa w Austryi.

Tak więc, w dniach 18, 19, 20 i 21 zeszłego miesiąca odbyła się w Wiedniu w Ministeryum Spraw Wewnętrznych tyle oczekiwana ankieta rządowa w sprawie powzięcia informacyj, dotyczących reformy zawodu aptekarskiego.

Zanim jednak przystąpimy do szczegółowego przedstawienia kolego sprawozdania z takowej, czego ważność przedmiotu jak i wypowiedzenia delegatów zawodu wymagają, przytaczamy najpierw arkusz zapytań, jaki uczestnikom ankiety ze strony rządu został przedłożonym.

Arkusz ten zawierał następujące pytania:

I. Otwieranie nowych aptek.

1. Czy zatrzymać ograniczenie liczby aptek, przypuszczając odpowiednie rozmieszczenie takowych?

2. O ile należy uwzględniać, przy zakładaniu nowych aptek w miejscach, gdzie dotąd tychże niema:

a) osiedlenie się lekarzy i innych osób w związku ze służbą zdrowia będących?
b) liczbę ludności zamieszkującej ściśle daną miejscowość?
c) liczbę ludności okolicznej.
d) zaludnienie miejscowości, gdzie się znajdują apteki domowe?
e) czasowy napływ ludności w miejscach kąpielowych, klimatycznych etc.?
f) zmienny przypływ ludności (na jarmarki, nabożeństwa, do urzędów etc.)?
g) przypuszczalny obrót zbytu leków z uwzględnieniem szpitali, kas chorych, zatrudnienia, sposobu życia i dobrobytu mieszkańców?
h) obecność w okolicy aptek publicznych?

3. Jakie zmiany odnośnie do szczegółów pod 2. przytoczonych winno się unormować przy pomnożeniu liczby aptek w miejscowościach, gdzie już apteki publiczne istnieją? a w szczególności:

a) ze względu na zmiany w liczbie ludności stałej i czasowej?
b) ze względu na liczbę zatrudnionego w istniejących aptekach personalu?

4. W jaki sposób ma się ustalić potrzebę apteki nowej, a mianowicie:

a) ma to nastąpić wyłącznie po przedstawieniu przez strony interesowane i które?
b) czy też winna się zająć tem komisya krajowa, od czasu do czasu zwoływana, a wtedy, jakiego składu?

II. Nadawanie koncesyj.

A. Na nowo zakładane apteki.

5. Czy uprzystępnienie przy rozpisywaniu konkursu na nowe apteki ma być ogólne, czy z ograniczeniami?

6. Jakie są życzenia odnośnie do sposobu rozpisywania konkursu i terminu tegoż?

7. Jakie zasadnicze wymagania należy unormować do otrzymania koncesyi na samoistne prowadzenie apteki publicznej, a mianowicie co do:

a) obywatelstwa (przynależności)?
b) obywatelskiego uprawnienia i rozrządzalności?
c) zdolności fizycznej i tejże zaświadczenia? Jakie ułomności stanowią przeszkodę?
d) uzdolnienia zawodowego i tegoż dowodów? O ile się ma baczyć na wypadki dyscyplinarne?
e) zasobności pieniężnej i tejże dowodu?
f) szczególniejszych wymogów krajowych, jak np. posiadanie potrzebnych w stosunku do ludności języków krajowych?

8. Czy potrzebne jest skrócenie drogi instancyi przy nadawaniu koncesyj aptecznych? a mianowicie o tyle, by już władze krajowe w I. instancyi udzielały koncesyi?

9. Czy mogą być farmaceuci, byli posiadacze aptek, lub obecni właściciele wobec zrzeczenia się posiadanych koncesyj — uwzględniani przy nadawaniu nowych koncesyj ?

10. Jak długie przerwy w czynnej służbie zawodowej stają się przeszkodą przy otrzymywaniu koncesyj na apteki, i jaki czas oznaczyć dla ponownego podjęcia normalnej czynnej służby dla uzyskania dotyczącego równouprawnienia?

11. O ile należy, przy kwalifikowaniu kompetentów o koncesyę uwzględniać wyżej czas służby jako zarządców od służby współpracowników? Czy czynność w zawodzie jako dzierżawcy należy na równi oceniać z służbą zarządcy?

12. W jaki sposób można ustalić właściwe ocenienie kompetentów o nowe apteki już przy układaniu kwalifikacyi przez gremia aptekarskie? (komisya kwalifikacyjna).

13. Jakie zobowiązania powinna obejmować koncesya aptekarska, oprócz obowiązku przestrzegania praw aptekarskich i rozporządzeń, odnośnie do:

a) oznaczenie terminu otwarcia apteki?
b) do osobistego prowadzenia apteki, a względnie z jakiem ograniczeniem?
c) opłat do związków społecznych zawodu?
d) zabezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, zabezpieczenia wdów i sierót?
e) zabezpieczenia personalu aptek od wypadku i w razie zasłabnięcia, zabezpieczenie tychże wdów i sierót?
f) przyjęcia czynności w reprezentacyi zawodowej?

14. Na jaki długi okres czasu unormować nadanie nowych koncesyj? Kiedy takowa wygasa w czasie jednego okresu nadanego, ewentualnie z uwzględnieniem następnego przyjęcia do funduszu pensyjnego?

15. Kiedy może lub musi nastąpić zastępstwo właściciela koncesyi przez zarządcę lub dzierżawcę?

16. Czy ma być również uwzględniona przy nowo nadawać się mających koncesyach możność prowadzenia czasowego apteki na rachunek wdowy i niepełnoletnich dzieci?

17. Czy ma być i w przyszłości przy wydawaniu koncesyj na nowe apteki zatrzymaną dopuszczalność nabycia inwentarza drogą prawa i uzyskanie na podstawie tego przeniesienia koncesyi ? *(C. d. n.).*

Z życia zawodowego.

Fundusz emerytalny. Stan wkładek członków 457 Kor. 20 hal. — fundusz żelazny 374 Kor. 63 hal. — fundusz pensyjny 3 Kor. 94 hal. — razem 835 Koron 75 halerzy.

Kraków, dnia 1 maja 1900 r. Mg. *Zygmunt Łukowski.*

Wspólne „Święcone“ dla członków Galic. Tow. aptekarskiego we Lwowie, odbyło się dnia 22 kwietnia b. r. we własnym lokalu przy licznym współudziale kolegów.

Kwalifikacya. Komisya kwalifikacyjna przy Gremium aptek. Gal. Wschodniej zaproponowała następujących kolegów współubiegających się o dwie nowe apteki we Lwowie, jako najgodniejszych, i tak: 1) Dewechy Fryderyk, 2) Kajetanowicz Szymon, 3) Adam Gustaw, 4) Lisowski Jan, 5) Rein Eugeniusz, 6) Gruszczyński Władysław ; — na aptekę w Korolówce 1) Allerhand Włodzimierz 2) Winnicki Kamil, 3) Maryanowski Konstanty.

Jubileusz 500-letniego istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W pierwszej połowie czerwca b. r. Uniwersytet Jagielloński obchodzić będzie uroczysty jubileusz pięćsetletniego istnienia, w którym postanowili wziąść współudział i członkowie zawodu aptekarskiego, byli słuchacze tejże Wszechnicy. W tym celu na zgromadzeniu koleżańskiem, jakie miało miejsce w ostatnich dniach w Krakowie, wybrano komitet złożony z byłych słuchaczy Wszechnicy Jagiellońskiej z pp. aptekarzy Wiktora Redyka i Dyonizego Matuli, magistrów farm. Antoniego Śmieszka, Tadeusza Skowrońskiego i Stanisława Waligórskiego, zlecając tymże poczynienie odpowiednich starań, dotyczących współudziału w obchodzie jubileuszowym.

Postępowanie godne pochwały. Wiadomo, że w r. b. Lwów nawiedzony został silną epidemią influencyi, podczas trwania której personal aptek lwowskich uginał się formalnie pod ciężarem pracy — a jedyny tylko z lwowskich p. aptekarzy p. Jan Zarzycki w uznaniu nadmiernej pracy personalu swej apteki, oprócz podziękowania honorował cały personal $50^0/_0$ remuneracyą.

Interpelacye dotyczące reformy aptekarstwa i kreowanie wydziału sanitarnego w parlamencie austryackim. W ubiegłej sesyi wniesiono na forum parlamentu austryackiego trzy interpelacye do reprezentanta rządu w sprawie mającej nastąpić reformy zawodu aptekarskiego. Interpelacye te obejmowały najżywotniejsze sprawy zawodu, jak pomnożenie liczby aptek, wydanie nowej organizacyi dla zastępstwa farmacyi, wykształcenie farmaceutów, ogólne zabezpieczenie na starość i mieściły pytanie, kiedy i w jakiej formie systemu rząd zamyśla wprowadzić nową ustawę dla zawodu aptekarskiego, z wezwaniem do rządu, by takowy jak najrychlej przedsięwziął odpowiednie kroki i w jak najkrótszym czasie przedłożył Izbie projekt ustawy. Interpelantami byli deputowani Izby pp. Jakób Piepes-Poratyński, Gustaw Nowak i W. Sylwester — z tych dwaj pierwsi są to dobrze znani członkowie naszego zawodu. Akcyi tej, a zwłaszcza interpelacyi szan. posła p. Jakóba Piepes-Poratyńskiego zawdzięczać należy kreowanie przez Izbę osobnego wydziału sanitarnego w parlamencie, któremu przydzielono przedewszystkiem sprawę reformy aptekarskiej. W skład wydziału powyższego wchodzą z Polaków-posłów pp. Dr. Weigel, Dr. Binder i Dr. Jaroszewicz. Wobec nie wiele obiecującego przebiegu niedawno co odbytej ankiety rządowej w Wiedniu, w sprawie reformy aptekarskiej, wyczekujemy z uwagą działalności wydziału i więcej realnych zapatrywań a prędzej dających się urzeczywistnić skutków.

Czeski farmaceutyczny Zjazd w Pradze. W program przygotowywanego przez czeskie aptekarstwo Zjazdu, mającego się odbyć w sierpniu lub z początkiem września b. r. w „Złotej Pradze“ postawiono następujące temata: „Pozyskiwanie nowych sił do zawodu aptekarskiego — Kwestya systemu — Zastępstwo kondycyjonujących w gremiach i u władz — Zabezpieczenie starości — Nocna służba i spoczynek świąteczny w aptekach — Stosunek drogueryj do aptek“. Opracowaniem dotyczących referatów zajęli się kol.: mg. Boháč, mg. Bosák, Redaktor Martinec, mg. Michal, aptekarz Stiastný, mg. Nesnidal, mg. Lupp i aptekarz Tomann. O ile wiemy, na Zjazd ten wybiera się kilkunastu kolegów z Galicyi, do czego zachęca tak sposobność nawiązania stosunku z naszymi pobratymcami-kolegami, jak i poznanie stolicy królewstwa czeskiego — słynnej „Złotej Pragi“. W zorganizowaniu wycieczki pośredniczyć będzie chętnie redakcya *Kroniki*.

Nocna służba w aptekach w Budapeszcie. Gremium aptekarzy w Budapeszcie, wychodząc z humanitarnej zasady i chęci ulżenia doli współpracowników aptek, uchwaliło, w aptekach swego obrębu umieścić tablice z odezwą do publiczności, by takowa tylko w nagłych, koniecznych wypadkach, w nocy odnosiła się do aptek. Zważywszy, że czynność tę wykonujemy bezpłatnie, czyżby i nasze Szan. Gremia nie mogły zainagurować podobnego postąpienia, czysto z ludzkich względów na naszą żmudną pracę i wysługiwanie się zawodowi?

Podwyższenie taksy. Tryesteńskie Gremium aptekarzy jak donosi *Giornal de farmac.* postanowiło ze względu na podwyższenie cen materyałów aptecznych, pety-

cyonować u rządu o podwyższenie taksy aptecznej. O ile dotyczy przetworów aptecznych sporządzanych na spirytusie podwyższenie rozporządzone już zostało tak dla Galicyi jak i dla Styryi.

Jak donoszą dzienniki ze sfer aptekarskich w dniach 20 i 22 marca br. odbyło się we Lwowie poufne zebranie farmaceutów lwowskich, na którem omawiane były rozmaite sprawy zawodowe. Przy punkcie „reforma zawodu aptekarskiego" wywiązała się burzliwa dyskusya, liczni mowcy uderzali w gwałtowny sposób na czynniki pracujące gorliwie nad udaremnieniem zabiegów przyjaciół reformy zawodu; wykazano nieżyczliwość sfer decydujących dla najbardziej usprawiedliwionych żądań współpracowników; wykazano dziwny upór ze strony właścicieli aptek dla wszelkich ustępstw na korzyść personalu pracującego; wykazano oburzającą dowolność władz politycznych przy nadawaniu koncesyi i wyborze „najgodniejszego" kandydata; wspomniano także o niepocieszających stosunkach lokalnych (o braku koleżeńskości, o ciągle lichym stanie pokoi inspekcyjnych, o późnem zamykaniu aptek, etc.). Co do ostatnich punktów, tj. spraw lokalnych, zgodzono się starać złe usunąć za pomocą bojkotowania odnośnych kolegów, względnie właścicieli aptek, co do reformy zawodu uchwalono zaczekać jeszcze kilka tygodni na rezultat zwołanych już ankiet krajowych i ministeryalnych; gdyby wypadły nie po myśli współpracowników — postanowiono przeforsować swoje postulaty chociażby przez zastosowanie najradykalniejszych środków. Do tych radykalnych środków zaliczają farmaceuci przedewszystkiem strejk lub wywalczenie wolnego przemysłu aptekarskiego.

Kwestya eteru. Pod powyższym tytułem artykuły napotkaliśmy w ostatnich tygodniach na szpaltach krakowskiego *Czasu*. Autor pierwszego artykułu, mając w zamiarze sanacyę stosunków ludu zwłaszcza pod względem zdrowotnym i chęć zniweczenia źródeł służących do demoralizacyi tegoż — w liczbie czynników ujemnie działających na szkodę ludu, przez dostarczanie mu środków rzekomo leczniczych, jak „kropli", „rumeteru" i „anodyn" a *de facto* tychże rozpijających, wprowadza i aptekarzy. W obronie tych ostatnich, a jak może być mylnie pojętem przez czytelników *Czasu* nomenklatury naszej nieświadomych „farmaceutów" wystąpił z repliką mg. B. G. J., udowadniając w rezultacie, że złe nie leży wyłącznie po stronie aptekarzy, ale raczej władzy, która za mało pilnuje sprzedaży eteru, anodyn, przez mnóstwo sklepów i szynkarzy. To i my musimy potwierdzić, nie zaprzeczając cząstki winy jednakże po stronie naszej, ale na szczęście w latach ubiegłych. Mając za cel i zadanie puryfikacyę zawodu, z przyjemnością moglibyśmy również odpowiedzieć sz. autorowi artykułu pierwszego, że sprzedaż „kropli" itp. specyałów ludowych z aptek dzisiejszych, jeżeli już nie obecnie, to z pewnością w najkrótszym czasie całkowicie usuniętą zostanie, a baczność władz skierowaną powinna być przedewszystkiem tam, gdzie dotąd takowej niema lub nieenergicznie jest wykonywaną.

W krajowej Radzie zdrowia odbyło się w dniu 31 marca b. r. posiedzenie komisyi w sprawie projektowanej reformy zawodu aptekarskiego pod przewodnictwem c. k. Radcy Protomedyka Dra Merunowicza.

W skład komisyi prócz c k. Radców Dra Festenburga, Dra Krzyżanowskiego i Rektora Dra Kadyja powołani zostali ze strony właścicieli aptek pp. Piepes-Poratyński, zaś ze strony współpracowników aptekarskich magister farm. A. Markowicz. P. przewodniczący Protomedyk Dr. Merunowicz streścił dotychczasową działalność i pracę podjętą celem przywrócenia normalnych stosunków w aptekarstwie, uznając w zasadzie nie tylko słuszną, ale piekącą potrzebę reformy zawodu tak pod względem socyalnym, jak i pod względem studyów, i to na podstawie systemu koncesyi personalnej ; odczytał następnie wniosek Rektora Dra Kadyja, zmierzający do ukrajowienia aptek. Projekt ukrajowienia aptek, mający doniosłe znaczenie dla społeczeństwa w przyszłości, poparty został przez mg. A. Markowicza i na pełnej Radzie zdrowia stanie się przedmiotem szczegółowych dyskusyj. Pełna Rada zdro-

wia krajowa zbierze się na posiedzenie po ankiecie wiedeńskiej, a do obrad zaproszeni zostaną jeszcze jeden magister farmacyi i jeden właściciel apteki.

Ankieta aptekarska w Ministerstwie Spraw wewnętrznych w Wiedniu. W dniach 18, 19, 20 i 21 kwietnia obradowała w Wiedniu zwołana przez rząd specyalna ankieta złożona z reprezentantów rządu, zawodu aptekarskiego i członków wydziału sanitarnego Izby parlamentarnej. Celem tejże miało być poinformowanie rządu w kwestyi poszczególnych działów zamierzonej reformy aptekarskiej. Farmacyę z Galicyi reprezentowali pp. apt. Heller i Sklepiński i mg. Hugo Muthsam. O ile ankieta mogła i spełniła swe zadanie, zawiadomimy szan. kol. naszych czytelników szczegółowem sprawozdaniem, któremu poświęcimy, ze względu na ważność tej sprawy — najbliższy numer *Kroniki.*

KRONIKA BIEŻĄCA.

Wiadomości osobiste. Dr. Ignacy Lemberger, magister farmacyi, zatwierdzony został jako prywatny docent farmakologii na Wydziale medycznym wszechnicy Jagiellońskiej.

Koncesye. Koncesyę na aptekę w Skolem otrzymał na podstawie rozporządzenia ministeryalnego mg. p. Stanisław Niesiołowski, dzierżawca apteki w Tarnowie.

Krajowa Rada zdrowia oświadczyła się przeciw nadaniu koncesyi na aptekę publiczną Bonifratrom w Krakowie, natomiast za otwarciem jednej apteki publicznej na Stradomiu

Dzierżawy. Kol. mg. Zygmunt Fuchs, objął z dniem 1 maja b. r. dzierżawę apteki w Bohorodczanach ; kol. mg. Zygmunt Teodorowicz w Złoczowie (Zahradnika) ; kol. mg. Izydor Pomeranz w Podkamieniu koło Brodów.

Zarząd. P. mg. Wiesław Radwański objął zarząd apteki Wgo Palcha w Jaśle.

Tyrocynium. We Lwowie złożyli w b. r. egzamin tyrocynyalny pp. Izaak Hordiner, Oskar Szpierer, Max Sencer i Marek Gehler.

Nowa droguerya. C. k. Namiestnictwo we Lwowie zezwoliło kol. mg. Stanisławowi Osowskiemu na otwarcie drogueryi medycynalnej w Nowym Targu.

Pożar apteki. W dniu 19 marca b. r. przy pożarze miasteczka Cieszanowa we wschodniej Galicyi, uległa zupełnemu zniszczeniu i tamtejsza apteka wydzierżawiana obecnie przez kol. mg. Herschdörfera.

Wolna farmacya. Rząd japoński dozwolił w obrębie swego państwa wolności osiedlania się obcym aptekarzom. Nawet więc rząd azyatyckiego państwa nie chce uszczęśliwiać swych poddanych monopolem aptecznym, a do którego my jednak, w jakiejkolwiekby on był formie, tak chętnie przecież wzdychamy. *Refer.*

Klub farmaceutów. Warszawscy farmaceuci i aptekarze projektują założenie własnego klubu, celem urządzania zabaw rodzinnych. Projekt statutu opracowuje jeden z aptekarzy warszawskich.

Upaństwowienie weterynaryi. Rząd węgierski zamierza stanowczo w najbliższym czasie upaństwowić wykonywanie zawodu weterynarskiego.

Krajowa Rada zdrowia oświadczyła się za otwarciem nowych aptek: w Strzeliskach nowych (pow. Bóbrka), w Probużnie (pow. Husiatyn), w Uściu zielonem (pow. Buczacz) i za rozpisaniem konkursu na aptekę w Muszynie pozostawiając aptekę w Krynicy dotychczasowemu właścicielowi. Co do otwarcia drugiej apteki w Buczaczu (w r. 1890 liczył 11.096 mieszkańców! wraz z okolicą najbliższą 31.808 mieszkańców!!!) oświadczyła się Rada odmownie (*sic! sic!!*).

Rozwiązanie oddziału ogólno austr. Tow. farmaceut. w Bernie. Grupa berneńska wiedeńskiego Ogóln. austr, Tow. farmaceutów rozwiązała się.

Sustentacya. Rząd pruski zabronił słuchaczom farmacyi uniwersytetu berlińskiego sustentacyi w aptekach.

Przyszłość praktyki lekarskiej. Sprawozdawca budżetu w zarządzie dobroczynności publicznej (*Assistance publique*) w Paryżu, A. Lefèvre, zwrócił uwagę zarządu na zwiększający się stale prąd publiczności ku szpitalom i przytułkom publicznym. Żadne cyrkularze w tym względzie nie pomogą, zdaniem Lefevrè'a, z faktem liczyć się trzeba. Dziś już 60% rodzących żąda od dobroczynności publicznej przytułku, a 52% otrzymuje takowy, a w tej liczbie znajduje się coraz więcej osób zamożnych. Widoczna tedy, że praktyka lekarska ulega reformie i że nastąpi wkrótce może epoka, w której wykonawstwo lekarskie stanie się sprawą czysto społeczną na wzór wodociągu i innych urządzęń gminnych.

(*Les progres médical 1900*). *Zdrowie, marzec 1900.*

Walne Zgromadzenie Gremium Aptekarzy Galicyi Zachodniej odbędzie się w lokalu gremialnym (Plac Dominikański L. 1) w dniu 9 czerwca 1900 r. o godzinie w pół do 10 rano. Na porządku dziennym: Sprawozdanie za rok 1899/1900 i sprawozdanie kasowe. Wybory. Wnioski członków.

Zaślubiny. W dniu 3-go marca zaślubił kol. mg. Jan Hanus, były prezes wiedeńskiego ogólno-austr. Tow. farmaceutów, pannę Wilmę Questiana. Ślub odbył się we Wiedniu.

Literatura. *Aquae minerales — Aquae medicinales effervescantes* — napisał Dr. Walery Jaworski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— *Mleko i bakterye.* Dr. Stanisław Serkowski. Warszawa 1900.

— *Zarys dziejów kliniki lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.* Monografia historyczna, napisał Dr. Ludomił Korczyński, docent uniwersytetu.

— *Badanie wody ze stanowiska hygienicznego.* Mg. Bronisław Koskowski Lwów 1900.

Zmarli. Dnia 14 marca b. r. zmarł w Bozen w Tyrolu kol. mg. Maryan Piotrowski, właściciel apteki w Skale.

— W Pradze zmarł dnia 25 kwietnia b. r. ś. p. Ignacy Lemberger, emerytowany c. k. zarządca aptek wojskowych, przeżywszy lat 66. Zmarły był przez dłuższy czas szefem aptek wojskowych w Krakowie i we Lwowie, gdzie zjednał sobie powszechną sympatyę i szacunek. Ś. p. I. Lemberger był ojcem kol. mg. farm. Dra Ignacego Lembergera, docenta Uniwersytetu w Krakowie.

— Ś. p. Marya z Wałeckich Bełdowska, żona kol. mg. Władysł. Bełdowskiego, właściciela fabryki wyrobów papierowych, zmarła w Krakowie.

— Ś. p. Jan Zaniewski, aptekarz we Frysztaku, dyplomowany w Paryżu i w Krakowie, zmarł dnia 21 z. m.

Na wydawnictwo *Kroniki* złożyli: kol. mg. Czesław Michalik 1 kor. 4 hal., mg. Stanisław Mroczkowski aptekarz w Skawinie, tytułem prenumeraty na rok bieżący 6 kor. Z puszki centowej 31 hal.

Od Redakcyi.

Kol. *K. P. w T, Z. M. w Sl. i A. J. w T.* Opóźnienie *Kroniki* nastąpiło z powodu czysto fizycznych przeszkód. Rozporządzamy wolnością — podobnie jak i koledzy — li tylko w nocy, po całodziennem wyczerpaniu sił i umysłu. W takich warunkach życia, nie dziw, że czyny nasze, mniejsze jak zamiary. *Redakcya.*

Dr. S. M. we L. Służba dzienna farmaceutów trwa przeważnie i obecnie 16 godzin — poza tem następują co drugi dzień bezpłatne całonocne dyżury.

Wl. apt. w Prz. Sygnatury i kartonaże dostarcza tanio i eleganckie Wł. Bełdowski w Krakowie — waseliny dla celów leczniczych i technicznych J. Michnik w Bochni (vide ogłoszenia).

Kol. *K. S.* Pięciolecie konieczne; — co do trzeciej apteki w Nowym Sączu, to spodziewamy się, że władza krajowa, przystąpi jak najrychlej do kreowania takowej.

Rządownie uprawniona

Fabryka wód mineral. sztucznych i specyalnych lekarskich

K. RZĄCY i CHMURSKIEGO

w Krakowie

zostająca pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego krakowskiego.



CENNIK.

Większe zamówienia wykonuje się za gotówkę płatną w Krakowie po otrzymaniu przesyłki lub za zaliczką, mniejsze tylko za zaliczką. — Ceny rozumieją się za 100 flaszek bez opakowania. — Dla Pp. aptekarzy, handlom artykułów aptecznych (Drogueryom) i kupcom posiadającym koncesyę na sprzedaż wód mineralnych, odpowiedni opust.

A. **Wody mineralne sztuczne:**		Złr.
Woda Selterska		16
„ Bilińska		15
„ Vichy Grande-Grille i Celestins, duże flaszki		40
„ „ „ „ » małe flaszki		25
» Kissingen Rakoczy		20
» na wzór Maryenbadzkiej, Ferdinandsbrunn i Kreutzbrunn		20
» Gieshüblerska we flaszkach $^3/_4$ litra pojemności		14
» » $^1/_2$ litra pojemności		10
B. **Wody specyalne lecznicze,** używane na zlecenie lekarza:		
Woda gazowa litowa		15
» Jodowa		20
» z pyrofosforanem żelazowym mocniejsza		25
» » » słabsza		22
„ sodowa kwaśna słabsza i mocniejsza		15
» » hygieniczna		10
» Bromowa mocniejsza		28
» „ słabsza		20
» Alkaliczna (Aqua alcalina effervescens) mocniejsza	Według przepisu Prof. Dra W. Jaworskiego.	30
» » » » » słabsza		20
» Ziemna (Aqua calcinata effervescens) mocniejsza		30
» » » » » słabsza		20
» Magnowa (Aqua magnesiae carb. effevr.) mocniejsza		30
» » » » » » słabsza		20

16/12

SKŁAD i LABORATORYUM PRZETWORÓW CHEMICZNYCH

oraz FABRYKA WASELINY

JANA MICHNIKA

mag. farm. w Bochni

oferuje Pp. Aptekarzom WASELINY po cenach konkurencyjnych.

1) Waselina biała ciągnąca amerykańska
2) „ „ 1/2 „ „
3) „ żółta, do receptury
4) „ „ II., do celów weteryn.

Cenniki na żądanie franco odwrotnie.

Succus Rubi Idaei I. z górskich jagód, z pięknym zapachem, o barwie rubinowej naturalnej,
przy odbiorze kamionki około 13 Kg., Netto po **60** hal. za 1 Kg.
„ „ balona „ 55 „ „ „ **56** „ „ „

Syrupus Rubi Idaei I. z najlepszą rafinadą gotowany,
przy odbiorze kamionki około 19 Kg., Netto po Kor. **1·10** za Kg.
„ „ balona „ 65 „ „ „ „ **1·04** „ „

Naczynia po cenach kosztów własnych, zwrócone franco — w dobrym stanie przyjmuje się po cenach zarachowanych.



Niezawodna trucizna na szczury i myszy

w puszkach po **60** hal., 1 kor. 20 hal. i 2 kor., z opustem 35% przy odbiorze pakietu 5 Klgr. franco.

Aether depurat Ph. VII. 0·725. w balonach około 40 Kg. zawierającacych, po Kor. **130** za 100 Kg. włącznie z balonem.

Acid. sulfuricum 66°, do fabrykacyi wody sodowej, pod gwarancyą wolny od arsenu i innych zanieczyszczeń, przy odbiorze skrzyki (6 kamionek) po Koron **15·20** za 100 Kg. Netto, włącznie z opakowaniem.

Magnezyt I. 47% CO_2. do fabrykacyi wody sodowej, w workach po 50 Kg., za 100 Kg. Kor. **4·20**, za 1000 Kg. Kor. **40** włącznie z workiem, od stacyi Bochnia.

Cera flava vera, Kor. **3·30** za 1 Kg.

Benzinum I., w balonach szklannych, po Kor. **60** za 100 Kg.

Przy znaczniejszych zakupnach któregokolwiek z artykułów wymienionych, specyalne oferty.

Nakładem Tow. farm. „Unitas". Redaktor odpowiedzialny: Mg. Alfred Stepek.

W Krakowie, czcionkami drukarni Związkowej, pod zarządem A. Szyjewskiego.